

Fabuła jednym z najistotniejszych czynników
sprzyjających kontynuacji lektury

Kariera adresowanych do dzieci i młodzieży powieści Joanne Kathleen Rowling o Harrym Potterze jest zdumiewająca. Świadczy o tym między innymi wysokość ich nakładów i liczba przekładów, tłumy oczekujących w nocy przed księgarniami na pojawienie się kolejnego tomu, popularność związanych z tymi powieściami gadżetów oraz osnutych na przygodach Harry'ego filmów... Nic dziwnego więc, że amerykański „Time” pisze: „Jeśli sądzisz, że w dobie komputerów sztuka czytania zanika, zwłaszcza wśród dzieci, to niezawodny znak, że jesteś MUGOLEM!”²⁸. Owszem, sporo z tych zjawisk tłumaczy umiejętna (i zapewne bardzo kosztowna) reklama cyklu, jednak najistotniejsze są wewnątrzliterackie przyczyny, które spowodowały pierwszą falę popularności książki Rowling, a także sprzyjały jej utrzymaniu. Na pewno bardzo ważną rolę w kształtowaniu tej popularności odgrywa fantastyka, to jest przeniesienie codziennych kłopotów szkolnych i życiowych młodych ludzi do sfery magicznej. Uczenie się sporządzania eliksirów czy wólbierstwa brzmi zupełnie inaczej i wydaje się młodemu odbiorcy znacznie ciekawsze niż wkuwanie chemii czy „matmy”. Z pewnością też konflikty między istniejącym w realnym świecie uczniem a jego nauczycielami czy rodziną nabierają zupełnie innej rangi z chwilą, gdy zostają przetransponowane na płaszczyznę walki między Dobrem a Złem, a przynajmniej konfliktu między czarodziejem a „mugolami”. Podobnie daleko bardziej efektowne i interesujące jest rozprawienie się z przeciwnikiem za pomocą różdżki czy zaklęcia niż poprzez bijatykę czy użycie perswazji.

Niemniej jednak warto się zastanowić, jak wielką rolę odgrywa we wszystkich tomach cyklu o Harrym Potterze fabuła. I nie chodzi tylko o jej awanturniczy charakter, o różne „wtem”